



Według polskiej tradycji drugiego dnia Świąt Wielkanocnych oblewa się dla żartów wodą inne osoby, nawet te nieznajome.

Niestety ten polski zwyczaj oblewania wodą czasem przybiera inny wymiar.

Młodzież z wiadrami pełnymi wody urządza polowanie na przechodniów idących tego dnia do kościoła, pasażerów komunikacji miejskiej czy kierowców samochodów.

Zdarza się również zrzucanie worków z wodą z balkonów.

Nie będzie żadnej pobłażliwości dla tych, którzy w Śmigus Dyngus przesadzają z tradycyjnym oblewaniem wodą i tradycja zamienia się w chuligańskie wybryki.

Nieletni w takiej sytuacji odprowadzani będą do rodziców, pełnoletni mogą otrzymać mandat.

W skrajnych przypadkach, kiedy dojdzie na uszczerbku na zdrowiu lub do zniszczenia ubrania czy też samochodu wybryk chuligański może nawet zakończyć się w sądzie.